KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. № 337. Jutro, Štej Wiktorji Panny.

Dnia 10 (22) Grudnia.— Rok 1853.

(A. n.) Dla mieszkańców Parafji *Kurzeszyn*, w Powiecie *Rawskim* położonej, dzień 25 Listopada r. b., był podwójną uroczystością: bo i obchód doroczny Štej Katarzyny Panny i Męczenniczki, Patronki Kościoła, i otwarcie połączone z poświęceniem tamecznej Świątyni PAŃSKIEJ. Ostatnia Uroczystość tem więcej była rozrzewniającą, że Dom BOŻY od lat kilkunastu zamknięty, świeżo ozdobnie odbudowany, na nowo otwartym został. Opieka wysokiego Rządu, składki Parafjan, troskliwość Obywateli Ziemskich, a szczególniej niezmordowana gorliwość o chwałę NAJWYŻSZEGO, miejscowego Proboszcza, W. JX. Juljusza *Greffkowicza*, Štej Teologji Kandydata, którego pomysłu i własnego wykonania, wiele widzieliśmy ozdób Kościelnych, doprowadziły do skutku zamierzone dzieło. O godzinie 10ej z rana, W. JX. Proboszcz *Greffkowicz*, otoczony Duchowieństwem z kilku Dekanatów przybyłem, oraz licznie zgromadzonym pobożnym ludem, na mocy upoważnienia udzielonego sobie od JW. Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, dopełnił podług Rytuału obrzędu poświęcenia. Następnie po odśpiewaniu Veni-Creator na głosy, odprawił Wotywę przed Ołtarzem Patronki Parafji, W. JX. *Godowski*, Proboszcz *Chojnaty*; Summę celebrował W. JX. *Traczykiewicz*, Proboszcz *Mszczonowski*, a Słowo BOŻE, ogłosił gorliwie, znany w okolicy z wymowy, W. JX. *Tomaszewski*, Proboszcz Parafji *Czerniewice*. Zaproszeni na tę Uroczystość Amatorowie muzyczni, z miasta *Skierniewic*, wykonali w czasie Wotywy, Mszę *Elsnera*, a na Summie, *Radzińskiego*, i dowiedli, że i na prowincji śpiewy religijne mają swoich zwolenników. Solenne Nieszpory celebrowane przez W. JX. *Szpądrowskiego*, Dziekana *Skierniewickiego*, z odśpiewaniem Te Deum, zakończyły pamiętną tę na długie lata uroczystość dla Parafji *Kurzeszyn*. Dzięki niech będą PANU ZASTĘPÓW, że Parafja *Kurzeszyńska* doczekała się Domu BOŻEGO, a my będąc obecnymi poświęceniu tej Świątyni, pragniemy z serca żebyśmy mogli być też i przy jej konsekracji.— X. S. B.

W przyszły Poniedziałek, w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krakow.-Przedmieściu*, przypada ostatni w tym roku kwartalny Odpust Š. Anny, który ze zwykłą uroczystością, począwszy od pierwszych Nieszporów w Niedzielę, obchodzonym będzie.

Dokończenie szczegółów bitwy pod Sinopą.

Fregaty *Kagul* i *Kulewczi*, przy rozpoczęciu boju, z rozkazu Admirała, znajdowały się na przystani i pod żaglem, aby na wypadek, gdyby które z statków nieprzyjacielskich zamyślały ratować się ucieczką, takowej przeszkodzić. Złączyły się one z flotą pod koniec walki, i były szczególniej czynne przeciw korwecie i sloopowi, które stały za rufą okrętu *Rościsław*.

D. 17 Listop:, natychmiast po przygotowaniu parochodów *Odessa*, *Krym* i *Chersonez*, Jenerał-Adjutant *Korniłow*, udał się z takowymi z *Sewastopolu* ku *Sinopie*, do eskadry Vice-Admirała *Nachimowa*. 18go, pogdzinie 12, z parochodu *Odessy*, na którym znajdował się Jenerał-Adjutant *Korniłow*, dostrzeżono przez przesmyk na którym położona *Sinopa*, początek walki naszej eskadry, a parostatki dołożyły wszelkich usiłowań, aby prędzej dostać się do przystani. Przy przepływaniu około przylądka *Sinopskiego*, dostrzeżoną została *turecka* 20-działowa fregata parowa *Taif*, która podczas boju dodawszy pary, starała się ratować ucieczką przed ogólną porażką.

Jenerał-Adjutant *Korniłow* rozkazał wywiesić swą flagę na parostatku *Odessa*, i skierować się na przecięcie kursu parostatku *Tureckiego*, któren spostrzegłszy to, zmienił swój kierunek i puścił się wzdłuż brzegu; kiedy parostatek *Odessa*, zbliżył się na odległość strzału armatniego, wszczęto z niego ogień; po godzinnej wzajemnej kanonadzie, przekonano się na nieszczęście, że parostatek nieprzyjacielski miał przewagę w biegu, a chociaż był trzy razy silniejszy od *Odessy*, nie zdecydował się przyjąć bitwy i starał się tylko uciec. Gdy już znajdował się za kresem wystrzału działowego, Jenerał-Adjutant *Korniłow* wrócił z pogoni ku eskadrze Vice-Admirała *Nachimowa*, poleciwszy parostatkom *Krym* i *Chersonez*, płynąc za sobą. Parostatkom *Krym* i *Chersonez*, rozkazano natychmiast odholować okręta z pod wystrzałów nadbrzeżnych baterji, gdyby nieprzyjaciel zamyślił nocą wznowić kanonadę. Parostatkowi *Odessa*, rozkazano zabrać i odprowadzić od brzegu 50cio-działową fregatę *Damieta*, która była najmniej uszkodzoną od naszych wystrzałów; na takowej było około 100 ludzi osady i z 50ciu ranionych. Dowódzca i Oficerowie zaraz z początku walki oddalili się z fregaty, zabrawszy wszystkie wiosłowe statki i chroniąc się haniebną ucieczką na brzeg.

Wieczorem, na gorejących okrętach, w miarę rozpalania się, działa, niosły kule po przystani, nie szkodząc jednak prawie nic naszym okrętom. Nakoniec kiedy ogień dostawał się do prochowni, wylatały w powietrze; gorejące szczątki padały na *turecką* część miasta, i zapalały ją; około północy, cała część miasta otoczona murem, była w płomieniach; część miasta zamieszkała przez *Greków*, pozostała nietkniętą od ognia. Dnia 19go Listopada o świcie, z 12tu statków, składających eskadrę *turecką*, pozostawały w przystani: fregata *Daniela* na baksztowie parostatku *Odessa*, sloop i korweta na mieliznie zupełnie postrzelane, u południowego brzegu zatoki. Po bacznem obejrzeniu okazało się, że fregata *Damieta* ma 17 dziur podwodnych; cała część podwodna, rangout i przyrząd linowy, uszkodzone do tego stopnia, że bez znacznych napraw, któ-

…by zajęły wiele czasu, niepodobnaby jej było doprowadzić do *Sewastopola*, i dla tego rozkazano ją wyrzucić na brzeg i spalić.

Statkom wiosłowym fregaty *Kagul*, rozkazano zapalić sloop i korwetę. Oficerowie wysłani dla dokonania tego, znaleźli na sloopie, dowódzcę eskadry *tureckiej*, *Osmana* Baszę, ranionego w prawą nogę, Dowódzcę korwety i 80 niższych stopni. Dowódzcy *Tureccy* i żołnierze, zostali zabrani jako jeńcy wojenni i odwiezieni, pierwsi na parostatek *Odessa*, drudzy na okręt *Czesma*. Wieczorem, na przystani *Sinopskiej* nie widać było więcej ani jednego statku *tureckiego*.

Jak tylko walka się skończyła, osady naszych okrętów, tak silnie działające armatami, wzięły się z nową gorliwością do naprawy szkód poczynionych przez nieprzyjaciela, po większej części w rangoucie i linach okrętowych. Okrętami, które najwięcej ucierpiały w swem uzbrojeniu, były: *Cesarzowa Marja*, *Trzej Św: Kapłani*, *Wielki Xiążę Konstanty* i *Rościsław*.

Cała eskadra Vice-Admirała *Nachimowa* podjęła kotwicę w dniu 26 Listopada z przystani *Sinopskiej*; okręty uszkodzone holowane były przez parostatki, a 22go, okręty: *Cesarzowa Marja*, *Trzej Św: Kapłani* i *Wielki Xiążę Konstanty*, przybyły do przystani *Sewastopolskiej*. (Gaz: Rz:).

Dokończenie szczegółów o parostatku Kolchida.

Około tegoż czasu granat nieprzyjacielski, który wleciał do kajuty szypra, i padł na kłaki, oraz drugi który się zatrzymał na borcie, wzniecił pożar, ale takowy wkrótce ugaszono usiłowaniami wspólnemi. Po 11ej, przednia część parostatku była ulżoną w skutek zrąbanego przez Praporszczyka *Małachowa* fok-masztu; przyczem Oficer ten dostał także kontuzji od kuli. Jak skoro spadł fok-maszt, parostatek, przy usiłowaniach całej osady, począł ruszać się z miejsca i o kwadrans na 12 był już na dostatecznej głębiźnie. Maszyna, nie uległszy żadnemu uszkodzeniu, poczęła iść w tył, i parostatek odpłynął od brzegu; a gdy działo bombowe mogło działać swobodnie, kilką celnymi z niego strzałami zmuszono baterję nieprzyjacielską do umilknienia. *Turcy* widząc, że parostek zsunął się z mielizny, wysłali przeciw niemu znajdującą się u brzegu łódź, zapewne w zamiarze wdarcia się na okręt; lecz trafny wystrzał z działa bombowego, nabitego kulą palną, rozbił łódź. O w pół do 12ej przestano dawać ognia z obozu nieprzyjacielskiego, i na parostatku wybito werbel. Z rozkazu Jenerała-Majora *Mironowa*, parostatek odpłynął do *Suchum-Kale*, dokąd przybył szczęśliwie nazajutrz. Nie zważając na 120 przedziurawień, z których niektóre były nadzwyczaj niebezpieczne, 4 kule trafiły w water-linję ładunkową, cisza zupełna dozwoliła parostatkowi płynąć dalej bez przeszkód. Natychmiast po skończonej rozprawie przystąpiono do zatykania przedziurawień. Po appelu okazało się, że w oddziale morskim, oprócz ranionego śmiertelnie Dowódzcy parostatku, polegli: podoficer 1 i majtek 1; ranieni: Ober-Oficerów 2 h, podoficer 1 i majtków 2. W oddziale lądowym zabito żołnierzy 10, a raniono 12. Oficerowie zimną krwią i męztwem dawali dobry przykład podwładnym, z których wielu postąpiło po rycersku; drobne szczegóły boju najlepiej dowodzą zimnej krwi i waleczności naszych majtków; np. *Barabasz*, mały majtek 2go rzędu, podnosząc z pokładu granat rozpalony, odrzucił go napowrót do obozu nieprzyjacielskiego, z dodaniem stosownego okoliczności wyrażenia. Jak przyjemnie jest opisywać czyny prostego człowieka *Ruskiego*, nie powodowanego jakąkolwiek korzyścią, a jedynie tylko męztwem wrodzonym. Tenże sam *Barabasz*, przyniósł na ręku kochanego przez całą osadę ranionego Lejtnanta starszego *Stepanowa*, w tej samej chwili, kiedy wieść o jego śmierci zasmuciła całą osadę; lecz widok ukochanego Dowódzcy wrócił dawne męztwo. Zimna krew i czynność Konduktora, inżenjerów *Polnomoczyna*, w czasie pożaru i działania maszyny parowej, dają tak wysokie o nim wyobrażenie, że trudno zamilczeć o jego postępowaniu w czasie tej rozprawy. (Z opowiadania świadka naocznego).

Czyn ten zasłużył na nagrody Najwyższe: Lejtnant *Stepanow*, posunięty został na Kapitan-Lejtnanta, a Lejtnant Baron *Disterło*, otrzymał Order Ś. Anny kl. 3ej z kokardą; Konduktor inżenjerów *Polnomoczyn* awansowany na Oficera; Kwatermistrze *Semenow* i *Amborski*, majtkowie *Daniłow*, *Panczenko* i *Barabasz*, oraz rzemieślnicy: *Markow*, *Lumczenko*, *Iwanow* i *Abramow*, otrzymali Ordery znaku wojennego Śgo Jerzego; oprócz tego majtkowie: *Daniło*, *Panczenko* i *Barabasz*, awansowali na podoficerów; całej zaś osadzie parostatku, dano po 2 rs. na osobę. (Gaz: Rz:).

Wiadomości od Granicy Tureckiej Kraju Zakaukazkiego.

Po bitwie przy *Bajandurze*, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, z 12½ bataljonami piechoty, pułkiem Dragonów Jego Wysokości Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, 9cią secinami Linjowego wojska Kozackiego, i 4ma secinami *Dońskiego*, przy 40 działach, przeprawił się przez r. *Arpaczaj*, w nocy z 13 na 14 Listop:; lecz *Turcy* nie odważyli się wszcząć bitwy, i cofnęli się z pośpiechem ku *Karsowi*. Śnieg, który upadł, oraz konieczność oczyszczenia kraju przyległego od band łupieżców, spowodowały Jenerała-Lejtnanta Xcia *Bebutowa*, do rozlokowania tymczasowo swego oddziału przy granicy.

Skutkiem tego poruszenia było, że mieszkańcy *Sandżaku Szuragielskiego*, zgłosili się do Jenerała-Lejtnanta Xięcia *Bebutowa*, z oświadczeniem uległości i prosili go o opiekę, przyrzekając użyć ze swej strony wszelkich środków możebnych, dla położenia tamy nieprzyjacielskim przedsięwzięciom *Kurdów* i milicji *Tureckiej*, przeciw granicom *Rossyjskim*. (Gaz: Rz:).

Przez Postanowienia Namiestnika Król:, w Kancelarji Przybocz: Namiestnika, mianowany: Urzędnik Kancelarji Józ: *Gebhardt* p. o. Pomocnika Kassjera.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr, Józef *Cielecki-Głodziński*, Sędzią Pokoju Okręgu Szadkowskiego.— Przez Rozporządzenie Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Przycho: i Skarbu, mianowani: Dziennikarz Główny Komissji Skarbu, Sekretarz Kolleg:, Teodor *Tomaszkiewicz*, p. o. Exekutora Kancelarji Komissji; Adjunkt Składu Druków i formularzy, Sekretarz Kolleg:, Ant: *Zymiński*, p. o. Dziennikarza Głównego Komissji Skarbu; Urzędnik Kancelaryjny Antoni

Moszyński, p. o. Adjunkta Składu Druków i formularzy; Hutmistrz Zakładu Górniczego w Pradłach, Józefat *Dębski*, p. o. Zawiadowcy Zakładu w Pankach; Kancelista Wydziału Górnictwa przy Komissji Rzą: Pr: i Skarbu, Józef *Zewald*, p. o. Pomocnika Buchalterji w tymże Wydziale, i Kancelista Administracji docho: skarbowych tabacznych, Wik: *Wilkoński*, p. o. Młodszego Kontrolera w biurze tejże Administracji.—W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeń:, mianowani: Kassjer Stacji kl: 1szej, Szymon *Bagniewski*, p. o. Inżeniera Oddziałowego; Pomocnik Kassjera Stacji Głównej, Regestrator Kolleg:, Aloizy *Nowacki*, p. o. Kassjera Stacji kl: 1szej; Kassjer Stacji kl: 3ciej, Jerzy *Peskar*, p. o. Pomocnika Kassjera Stacji Głównej; Młodszy Rachmistrz, Józef *Nowodworski*, p. o. Kassjera Stacji kl: 1szej; Applikant Win: *Pruszyński*, p. o. Młodszego Rachmistrza; Archiwista, Sekretarz Guber: Alex: *Dietrich*, p. o. Zawiadowcy Stacji kl: 1szej; Dziennikarz, Regestrator Kollegjal: Juljan *Heppen*, p. o. Archiwisty; Kassjer Stacji kl: 3ciej, Andrzej *Berger*, p. o. Dziennikarza; Podrachmistrz Edward *Gulman*, p. o. Kassjera Stacji kl: 3ciej; Applikant Ign: *Sztangenberg*, p. o. Podrachmistrza, i Młodszy Konduktor transportów Jan *Starzycki*, p. o. Starszego Konduktora transportów.

Podaje się do wiadomości osób interessowanych, że za upływający kwartał IVty r. b., a tem samem i za miesiąc Grudzień r.b., Kassa Gubernjalna *Warszawska*, wypłatę wszelkich pensji emerytalnych i wsparć przyznanych, uskuteczniać będzie w następującym porządku: 1) Wszystkie pensje emerytalne i wsparcia miesięczne oraz dziesięcio-kopiejkowe, z których przypada do odebrania nie więcej jak rs. 50, płacone będą w dniach $^{15}/_{27}$ i $^{16}/_{28}$ Grudnia r. b. 2) Należytości podobne dochodzące summy włącznie rs. 100, płacone będą w dniach $^{17}/_{29}$ i $^{18}/_{30}$ t. m. 3) Nareszcie, wszystkie inne wyższe summy, w dniu $^{19}/_{31}$ t. m. i dni następnych, oprócz dni świątecznych. Do tych terminów, interessenci zastosować się zechcą, gdyż wskazany porządek, ma na celu ochronienie ich od zbytecznego natłoku i nieprzyjemości w oczekiwaniu.— Nadto, skutkiem dopełnić się mającego zamknięcia czynności rachunkowo-kassowych, i ustanowienia ogólnego rezultatu z działań 1853 r., taż Kassa Gubernjalna poczynając od włącznie dnia $^{4}/_{16}$ Stycznia 1854, aż do d. 20 Stycz: (1 Lutego) t. r., nie będzie się wcale trudnić ani poborem ani wydatkami; dla tego udzielając powyższą wiadomość, wzywa się wszystkich interessentów, ażeby przed dniem $^{4}/_{16}$ Stycznia 1854, z opłatą wszelkich należności Skarbowych od nich przypadających, do Kassy rzeczonej pośpieszyli; i nawzajem, jeśliby komu jaka-bądź wypłata należała, iżby się po jej odbiór niewątpliwie w terminie dopiero oznaczonym zgłosił; gdyż w razie przeciwnym, pierwsi na kary exekucyjne za opóźnienie, a drudzy na zwłokę w odebraniu narazić się mogą, zwłaszcza ci, którym oznaczone fundusze na oszczędność przejść będą musiały.

Gmina *Ewangelicko-Augsburgska*, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu Przytułku Ubogich Starców i Kalek obojej płci, 51; udzieliła wsparcie miesięczne stałe w ilości od kop: 45 do rs. 1, osobom 92. Ogólna przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w zeszłym miesiącu, wynosi 143.

Donieśliśmy w *Kurjerze* przed kilku dniami o głośnym we wszystkich pismach zagranicznych, środku na uleczenie choroby *raka*, który odkryty miał być przez Dra *Landolfi* w *Monachium*. Jednocześnie prawie gazety *Petersburgskie*, obejmują pocieszający opis wypadku tej okropnej choroby, podanego do wiadomości CESARSKIEJ Akademji Nauk, w którym *rak* uleczony został zupełnie przez Dra Gustawa *Crusell*, Lekarza Departamentu Medycznego CESARSKIEGO Ministerjum Spraw Wewnętrznych, za pomocą *proszku elektrolytycznego*, złożonego z opiłek *cynkowych* i *miedzianych*. Proszek ten działał *galwanicznie* na ranę, i uleczenie było stanowcze. (Ciekawych Lekarzy, odsyłamy po bliższe szczegóły, do Nr 209 *Jour: de St. Pet:*.)

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 1,270, *pszenicy* czetw: 2,185, *jęczmienia* czet: 1,025, *owsa* czetw: 1,484, *grochu* polnego czetw: 226, *kaszy* jęczmien: czetw: 170, *kartofli* czetw: 411, *siana* pudów 11,187, *słomy* pudów 8,670.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9; *pszenicy* rs. 11 k. 19$^{1}/_{2}$; *jęczmienia* rs. 7 k. 11; *owsa* rs. 4 kop. 21; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 5 k. 70; *siana* furę parokonną od rs. 5 kop. 17$^{1}/_{2}$, do rs. 11; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 85; *kartofli* czetwert rs. 4 kop. 18; *okowity* wiadro rs. 4 kop. 5; *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 43.

(Art: nad: z *Radomia*).— »Kwiat co tu szybko wybujał, zniknął, u BOGA ożył, zakwitnął.” Dnia 23go z. m., zgasła, nie skończywszy lat czternastu, Paulina *Reder*, Córka czcigodnego Nauczyciela Ferdynanda *Reder* i Teofili z *Jaszczołtów*. Wzrosła, wychowała się i żyła te lat kilkanaście na bujnym gruncie miłości rodzicielskiej, otoczona pieszczotami i czułością bez granic. Rodzice nieszczędzili starań, kosztów, dla ukochanego dziecięcia, a składając wszystkie swe nadzieje na głowę tej jedynaczki, ozdabiali ją przymiotami duszy i umysłu. Serce zaś, widać sam BÓG wykształcił, bo rzadkiej dobroci i czułości było, nietylko dla drogich i serdecznie przez nią ukochanych Rodziców, ale dla nas Przyjaciół, którzy od lat jej dziecinnych doświadczaliśmy nieudanej życzliwości, gościnności i przywiązania. O ile *Paulina* serca zeskarbiać umiała, dowiedli zebrani Szanowni Koledzy jej Ojca, i liczne grono łaskawych, którzy jej do grobu towarzyszyli. Ale jakże boleśny był to cios dla nas, którzy znając ją od dzieciństwa, mieliśmy czas ją pokochać, a oceniając miłość Rodzicow ku niej, mogliśmy zgłębić ogrom ich smutku i niedoli. BÓG tylko jeden zdoła ich łzy ukoić, ja Im przypominam pocieszające słowa Kapłana: »Nie płaczcie, albowiem dzieweczka Wasza nie umarła, ale śpi.” *T. F.*

W tych dniach umarła w *Paryżu*, wdowa po Adryanie *Boieldieu*, słynnym kompozytorze *francuzkim*, którego Opery: *Kalif-Bagdadu*, *Jan z Paryża*, *Czerwony Kapelusik*, a nadewszystkie *Dama Biała*, dobrze są znane na scenie *Warszawskiej*. Sam *Boieldieu*, w początkach wieku bieżącego, Kapelmistrz Dworu Wiekopomnej i Błogosławionej pamięci CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA I, urodził się w *Rouen* r. 1775, a umarł w *Jarcy* (w prowincji *Brie*) r. 1834.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Barbary z Łubińskich *Miodońskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10ej rano; na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Onegdaj we wsi *Jasieńcu*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, ś. p. Justyna z Łuszczewskich, pierwszego ślubu *Karczewska*, drugiego *Domańska*.

Po długiej i ciężkiej słabości, w mieście *Lublinie*, zeszła z tego świata w dniu 14 b. m., Petronela z Mildów *Chorążyna*, żona Referenta Ubezpieczeń Rządu Gu: *Lubelskiego*, pozostawiwszy w nieutulonym żalu, Męża z pięciorgiem Dziatek; żyła lat 31.

Walerja *Wosińska*, Córka Radzcy Kollegjalnego, Członka Banku Polskiego, w 15tym roku życia, wczoraj zeszła z tego świata. Stroskani Rodzice wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Karmelickiej*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, za przyzwoleniem NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, mianować raczyła Hrabinę Katarzynę Szymonównę *Pembroke*, Damą Orderu Śtej KATARZYNY kl: IIej.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Jenerała-Majora Wojsk Królewsko-Pruskich *Beyera*, Zarządzającego wszelkiemi pracami geodozycznemi Sztabu Jeneralnego, Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA kl: Iszej.

Rozkazem CESARSKIM, Podpułkownik *Bubnow*, Kwatermistrz Dywizyjny, Dywizyi 6ej jazdy lekkiej, przeznaczony został na Pomocnika Naczelnika Triangulacji Królestwa *Polskiego*.

Rozkazem CESARSKIM z dnia $^{15}/_{27}$ Listopada r. b., do Zarządu Wojennego wydanym, posunięci w liczbie innych, na Kornetów, w jeździe: Junkrowie pułku Ułanów J. K. W. Xięcia FRYDERYKA *Pruskiego*, *Dobrowolski 1szy*, i *Dobrowolski 2gi*.

JJWW. Elżbieta *Tolstoj*, Małżonka Szambelana Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przybyła z *Moskwy;* a P. Olga *Meyendorff*, Córka Jenerała-Adj: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z *Petersburga*.

Independance Belge donosi, że wkrótce odbędzie się w *Wiedniu*, ślub Hrabiego Ernesta *Esterhazy*, z Panną Eufemją *Tęgoborską*, Córką JW. Radzcy Tajnego Ludwika *Tęgoborskiego*, Członka Rady Państwa. (Hrabia Ernest *Esterhazy*, jest synem Hr: *Karola*, C. K. Podkomorzego, Radcy Tajnego, i Nad-Żupana Komitatu *Raabskiego*, z nieżyjącej już dziś Hrabiny Antonji z Baronów *Perenyi*, Damy Orderu *Krzyża Gwiazdzistego* i Pałacowej Dworu *Austrjackiego*.

Wczoraj od rana *śnieg* padał obficie. Po południu ukazały się pierwsze tegoroczne *sanki*. Wiele osób robi zakłady, czy *sanna* ustali się na Święta.

Dawne przysłowie zaleca: *intra pisces vinum misces;* co znaczy że jeżeli *ryba* żywa cieszy się w *wodzie*, ugotowanej, już ten trunek *nie służy*, i *wina* potrzeba. *In vino veritas*, w *winie prawda*, mówi inne przysłowie. Wypiwszy zatem *bociankę* pysznego *węgrzyna* w *Winiarni Węgierskiej pod Gwiazdą*, P. *Segedy*, przy ulicy *Długiej*, Nr 489, można powiedzieć przed wszystkiemi *veritatem*: że kiedy *ryby* na *Wilję* o *gwiazdce* się dają, *wino* z winiarni *pod Gwiazdą*, byłoby wcale *apropos*.

Sławnego *Cheliusa* Doktora w *Heydelbergu* Syn, Doktór i Chirurg, przybył wczorajszej nocy do *Warszawy*, którego sława jest już *Europejską*, lecz na krótki czas, by przynieść ulgę jednej ze znakomitych Osób. Stoi u Jenerała-Adjut: Hr: *Krasińskiego*.

Znikome są *cacka* tego świata, bo tak niedorostki rodu ludzkiego, jako i *my* stare dzieci, dziś rzucamy w poniewierkę to, co wczoraj jeszcze wielce nas zajmowało, spoglądając z niesmakiem na walające się resztki zabawek, które nam znudzenie z ręki wytrąciło! bogdaj to *cacka* mające inną jeszcze wartość prócz pozoru, bogdaj to zabawki które gdy się sprzykrzą, można na końcu zjeść ze smakiem! Tak filozofował jeden z łakotnisiów, spoglądając na wytworną wystawę *kolendową* w cukierni Pana *Lourse*. Wszedłszy w głębokość jego rozumowania, musimy przyznać, że powiększej części ma słuszność po sobie, bo spojrzawszy na ową mnogość doskonałych wyrobów, mimowolnie nasuwa nam się myśl, że chociaż owe kruche przedmioty stracą kształt, zostanie jeszcze smak, i to smak z fabryki *Loursa!* Obfita bo też w rozmaitości jest wystawa tegoroczna. W najnowszych formach, i nie przebranej ilości cukierki, systematycznym porządkiem zalegają stoły, te wabią wonią i smakiem, inne bawią oko cudnie eleganckiemi *osłonkami*, na tej widzisz gniazdko *brazylijskich* ptaszków, na tamtej znów *róg obfitości*, wyrzucający różnorodne kwiaty; tu pełza *żółw* sympatyczny, na innych widziemy najdokładniej ręką wymodelowane postacie ludzi, zwierząt i t. d. Na równąż uwagę zasługują wyroby z czokolady; między innemi przedmiotami dwóch *żokei* konno, *fuzja dubeltowka*, pudełka z *cygarami* (które wszędzie palić można), artystycznie są wykonane. Kto chce zaś poznać *czokoladę* w naturalnej czystości, w pierwotnym smaku i barwie, niech pokosztuje czokolady w *laseczkach*. Do tak wykwintnych wyrobów niemniej gustowne są *bombonierki*, *pudełeczka*, i w fantastycznych kształtach *koszyczki*, mianowicie *bombonierki* zadziwiającej są piękności; przyłączyły się tu bowiem także sztuki piękne, i kto ujrzy za szkłem malownicze widoki miniaturową robotą, umieszczone na ich wierzchołkach, przyzna że nic w ozdobie nie pominięto. Nie brakuje tam również i na wybornych *tortach*, *marcepanach*, a cena bardzo umiarkowana. Słowem wszystko tam jest pełne gustu i elegancji, to tylko nas nieskończenie dziwi, że wśród takiego bogactwa i blasku, *Robert* i *Bertrant*, (Dwaj Złodzieje) stoją nieczynni? ale cóż mają robić, oni także z *czokolady*, inaczej można by ich posądzić o *rehabilitacje*. W podobnym guście wystąpiły na Święta a raczej na kolendę, wszystkie bez wyjątku Cukiernie tutejsze, współ-zawodnicząc z sobą o pierwszeństwo.

(A. n.) Przechodząc ulicą *Bielańską*, spostrzegłem na frontowem zabudowaniu domu *Kossowskich*, piękne *napisy*, zawieszone przed sklepem Zygmunta *Hirszenfeld*, wskazujące o znajdujących się tam rozmaitych *wyrobach chemicznych* i innych; a potrzebując właśnie do domu tych rozmaitości, na wsi bardzo przydatnych, wstąpiłam więc do niego, i rozpatrzywszy się po sklepie, zakupiłem *massy* do froterowania podłóg, *wody Kolońskiej*, *mydeł pachnących*, *trociczek*, *atramentu*, *szuwaxu*, *massy* do smarowania pojazdów, i więcej innych, wszystko w bardzo dobrym gatunku i po nader umiarkowanej cenie, przy rychłej usłudze.—A. *D....ski*, Obywatel z *Lubelskiego*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Miłości Pieniądze*, Pani *Komorowska* 2-kroć, Pani *Mazurowska*, oraz PP. *Żołkowski* 4-kroć, *Stolpe* 3-kroć i *Karasiński*. Wznowiona Komedja *Zuch mimo chęci*, jak dawniej, tak i wczoraj bawiła Publiczność; znakomity talent naszego *Żołkowskiego*, był główną podnietą wesołości; okrywano go też ciągłemi oklaskami, i po ukończeniu zaszczycono przywołaniem.

Anglja.— Z *Londynu* otrzymano pod dniem 16 b. m. depeszę telegraficzną, że Lord *Palmerston* podał się do dymissji, i wystąpił z gabinetu.— *Herald* liczy, że *Anglja* posiada obecnie 217 okrętów w komissji; osady tych okrętów wynosićby powinny 44,000 ludzi, według etatu; to jest 30,300 majtków, 7,200 żołnierzy marynarki, 6,500 chłopców; z powodu jednak trudności w dostaniu majtków i zbiegostwa, osady te liczą ledwo 41,000 ludzi.— Admirał *Lyons* ma zostać dowódzcą flotty morza *Śródziemnego*, i Admirał *Dundas* ma być mianowany pierwszym Lordem admiralicji.— W *Chatham* spuszczono z warsztatów okręt *Mejestic* szrubowy, o 80 działach; pierwszy to z starych okrętów, do którego szrubę zastosowano. (Neue Preu: Ztg.— Journ: de St: Pet:).

Austrja.— Ostatni rapport banku wskazuje, że w porównaniu z zeszłym miesiącem, summa banknotów w obiegu i gotówki w składzie banku, nie powiększyła się ani zmniejszyła; pierwsza wynosi w okrągłych liczbach 193, druga 45 miljonów złr.; ogólna summa papierowych pieniędzy w obiegu wynosi 341 miljonów. — Pogłoska, że uczących się w *Wiedniu* medycyny *Egipcjan*, powołał ich rząd do wojska, była mylną; żaden z nich *Wiednia* nie opuścił. — Z *Nad-Dunaju* donoszą, że woda na tej rzece opadła bardzo; żegluga też jest przeciętą z powodu kry. — Cesarz ozdobił Orderem *Franciszka-Józefa*, Xięgarza *Stuttgartskiego*, Barona *v. Cotta*. (Schl: Ztg.— Jour: de St: Pet:— Neue Pr: Ztg):

Czarnogórze.— Xżę *Daniel* wszedł w układy z Xięciem *Serbskim;* oba mają zawrzeć traktat.— W *Czarnogórzu* schwytano szpiega *tureckiego*, który miał związki z wielu mieszkańcami *Cetynji*, i rozstrzelano go, pomimo wstawienia się Baszy *Scutari*. (Jour: de St: Pet:).

Francja. — Poczta *Paryzka* z 15go b. m., z powodu śniegów na kolei żelaznej, spóźniła się do *Bruxelli;* niema więc z tej daty wiadomości. *Monitor* z 14go donosi tylko, że Cesarz w dniu 1 Stycznia przyjmować będzie Ciało dyplomatyczne i Ciała ukonstytuowane; Cesarz i Cesarzowa przyjmować będą w dniu 2 Stycznia Damy Ciała dyplomatycznego, i Damy, które już Cesarzowej były prezentowane; Damy mają być w sukniach z ogonami, a mężczyźni w mundurach lub we frakach i pończochach.— *Monitor* donosi, że nowy plan nauk zaprowadzony przed rokiem, a którego celem było przygotowanie lepsze uczniów do szkół specjalnych i do uniwersytetów, wydał jak najlepsze skutki.— Po rozmaitych garnizonach żołnierze zbierają pomiędzy sobą składki dla biednych miejscowych.— Na skutek wydawanych od lat dwóch przez Prefektów dekretów, zamykających kawiarnie i szynki, liczba tych zakładów znacznie zmniejszyła się; w samym departamencie *Jura* 300 ich zamknięto.— Zapewniają, że koronacja nastąpi w dniu 29 Stycznia, rocznicy ślubu Cesarstwa; wszystkie przygotowania już ukończone zostały; karety, nawet suknie są gotowe.— Cesarstwo w dniu 13 całkiem bez eskorty odbyli 3-godzinną przejażdżkę do *St. Cloud.* — Jednego dnia prawie, umarli we *Francji*: 89-letni Xiądz *de Saunhac-Belcastel*, Biskup Dyecezji *Perpignan;* i Xiądz *de Mosquera*, Arcy-Biskup *Bogota* (w *Ameryce*), czasowo w *Marsylji* bawiący.— Xiężna Katarzyna *Hohenzollern-Sigmaringen*, ma zamiar wstąpić do Zakonu w *Kennzheim*. (In: Belge.—J: des D:)

Prusy. — Xiążę *Karol* Pruski, jako Wielki Mistrz Orderu Śgo Jana, naznaczył na dzień 18 b. m., Kapitułę tegoż Orderu w *Berlinie*. (Neue Preus: Ztg).

Turcja.— W dniu 15 z. m., kwatera Jenerała *Omera* Baszy, znajdowała się w *Razgrad* niedaleko *Szumli*. Posiłki przybyłe do *Warny*, wysłano zaraz do *Widynu*. — Rząd *Serbski* strzeże bardzo swych Urzędników, i tylko takich w obowiązkach zostawia, którzy posiadają całe jego zaufanie. Mówią też o reformie w Senacie *Serbskim*. — Starcie się *Serbów* z *Turkami* na granicy, było dość ostre; *Turcy* byli liczniejsi, ale *Serbowie* na nich uderzyli; ścigali aż za granicę; ubili im 50 ludzi; bitwa trwała dwie godziny. Od tej pory spokojność na tej granicy zakłuconą nie była.— Pomiędzy *Beikosa* i *Buyukdere*, stoi teraz 25 okrętów linjowych, z tych: 7 *Angielskich*, 9 *Francuzkich* i 9 *Tureckich;* dwa okręty jeszcze linjowe wypłynęły z arsenału *Konstantynopolitańskiego*, i wkrótce się z flotą połączą.— Jenerał *Baraguay d'Hilliers* przywiózł jak *Presse Wiedeńska* donosi, 20,000 nowych karabinów do *Konstantynopola*. Jenerał ten w dniu 20 z. m., miał konferencję z Admirałami; następnie wysłano gońców do *Paryża* i *Londynu;* tegoż dnia zwiedził arsenał i fortyfikacje miasta, a nareszcie konferował z Lordem *Redcliff* do północy. (J. de St. Pet:).

Włochy. — W *Rzymie* zwołano konsultę finansową; prezyduje w niej Kardynał *Savelli;* przy przedstawieniu, Papież miał do Radzców tych mowę.— W *Turynie* ogłoszono nowe rozporządzenia administracyjne, dotyczące rozmaitych Ministerjów. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — *Francuzkie* wyrażenie *le Canard* (kaczka), na oznaczenie zmyślonej nowiny, nie zyskało jeszcze w *Niemczech* prawa obywatelstwa, bo pomimo

używania go po pismach publicznych, nie wszyscy je rozumieją. Dowodem tego następujące zdarzenie: Przed dwoma tygodniami, *Presse Wiedeńska* rzucając podejrzenie na oryginalne korrespondencje, umieszczane we *Fremdeblatt*, doniosła, nie wymieniając nazwy dziennika tego, iż w biurze expedycyjnym na *Wollzeile* N° 774, dostanie *świeżych kaczek*. Smakosz jakiś, chciwy tych łakoci nieznanych sobie dotąd, śpieszy pod numer wskazany, wchodzi do biura dziennika, i z całą powagą pyta o *świeże kaczki*. Expedytor sądząc, że to umyślnie nasłany utrapiciel, o mało go za drzwi nie wyrzucił; poznawszy jednak niewinność pytającego, przyznał mu się, że to nie pierwsze było dziś pytanie w tym samym sensie.— Rozporządzenie policyjne w *Paryżu*, ogranicza dla skoczków, katarynkarzy, śpiewaków i muzykantów ulicznych, możność wystąpień swoich od 8 z rana do 6 wieczór w miesiącach zimowych, a do 9 wieczór w miesiącach letnich. Nie wolno im także używać dzieci młodszych od lat 16. — W *Australji* brak zupełny płci pięknej; 55,000 kawalerów czeka tam na żony. — Ktoś dowodził, że *Szkoci* muszą być wielkiemi śpiochami, bo każdy prawie ma przy sobie *mak*, i tak naprzykład: *Mac-Gregor*, *Mac-Donald*, i t. d.

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Cyw: Gub: Radomskiej w Kielcach, w Imieniu NASZEM, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

R. D. *Czuleński* Sędzia Prezydujący. Działo się na Publ: Posiedz:
R. D. *Juszeński* Sędzia. Try: Cy: Gub: Rado: w Kielcach T.H. zastępującego, dnia 9/21 Września 1853 roku.
Uniszewski Assesor.
(podpisano) *Czuleński*.
„ *Kamocki* Pisarz.

Trybunał Cywilny Gubernji Radomskiej w Kielcach, Trybunał Handlowy Zastępujący.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Kommisarza massy upadłości Arona Cytrona, o wyznaczenie nowego ostatecznego pod prekluzją terminu, do likwidacji dla wierzycieli niestawających, uczynionego; Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w Kielcach, w zastępstwie Tryb: Handl:, stosownie do art: 511 K. H. do likwidacji i sprawdzenia wierzytelności w massie Arona Cytrona, dla Wierzycieli niestawających, t. j. 1) Sukcesorów Gabryela Eisenmana przy uli: Grzybów; 2) Mittuk fabrykanta Mydła i Świec w Warszawie; 3) Abrahama Frejter właściciela zakładu skór w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej; 4) Chila Erlich Kupca za Żelazną Bramą w Warszawie; 5) Michla Spirę; 6) Krakaura obu w Bendzinie Okr: Olkuskiem; 7) Pinzia Rottenberga; 8) Borucha Foltańskiego; 9) Herszle Trajster, wszystkich 3ch w Chęcinach Okrę: Kieleckim Gub: Radomskiej zamieszkałych; jak niemniej dla wszystkich Wierzycieli dotąd niewiadomych, termin nowy ostateczny dwudziestodniowy poczynając od dnia 3/15 Grudnia r. b. pod prekluzją wyznacza. Mocą tego Wyroku umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warsz:, Syndykom poleca.

(podp:) *Czuleński*. *Kamocki*.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby Wyrok ten wyexekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Kommendantom i Uzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani będą.

(podp:) *Czuleński*. *Kamocki*, Pisarz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Braun Wilh: Oby: z Krakowa nr 593; Berent Jul: Oby: z Sierzchowy nr 584; Chaniewski Alex: Oby: z Konopnicy nr 545; Dzianotowie Stan:, Wład:, i Drzewiecki Józ: Ob: z Zameczka nr 625; Goltz Adam Ob: z Puczyc nr 570; Kuliński Eustachy Oby: z Krzymosy nr 584; Kowalewski Jerzy Pułko: z Petersburga nr 613; Komarnicki Lud: Dok: Prawa i Adwokat z Lwowa nr 1574; Laska Berta Wdowa po Bankierze z Drezna nr 602; Mielżyński Maciej Hr. z Poznania nr 613; Piotrowski Wład: Art: Dram: z Mohylewa nr 608.—Błaszkiowicz Józ: Oby: z Bydgoszczy nr 1066; Brzeziński Konst: Obyw: z Bełżyc nr 584; Dzierzbicki Eus: Ob: z Pomarzan nr 556; Gołoński Fran: Oby: z Kondrajca Podolskiego nr 586; Lalewicz Sew: Obyw: z Kołacinka nr 1337; Popławski Koronat Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Sitkiewicz Jan Oby: z Krakowa nr 2554.

Wyjechali: Bieliński Jan Ob: do Kijowa; Bierzyński Józ: Ob: do Grądów; Czarnomski Stan: Oby: do Dubidzów; Koch Teofil Lekarz do Radomska; Łazarew Pułko: do Ostrołęki; Stupin Rad: Hono: do do Wiednia; Tyszkiewicz Mich: Hr. do Grodna.— Bukaty Adolf Ob: do Wilna; Dmochowski Fran: Oby: do Rudek; Mieczyński Florjan Urzęd: do Poznania; Rejnhardt Jene:-Major do Pułtuska; Hr. Potocki Adam Major Wojsk Austr: do Wiednia; Strzelecki Ant: Radca Administr: m. Krakowa, do Krakowa.

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy przy Sądzie Pokoju Okręgu Brzezińskiego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia 1853, o godz: 11ej z rana, Srebra za dług prawnie zajęte, w Rynku miasta Bętkowa, sprzedawać będzie; mający chęć nabycia takowych, mogą się w powyższym dniu i miejscu z gotówką, znajdować.— Brzeziny d. 3 (15) Grudnia 1853.— Wojciech *Kołakowski*, K. O. B.



ZEGAR stołowy (antyk), z marmuru Kararyjskiego, ozdobiony broszami brąz;— MANTYLA atłasowa, koronkami obszyta, i KOŁNIERZ tumakowy; złożone do zbycia, w składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobroczynności Nro 370.

SKŁAD GŁÓWNY

OLEJU

FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ

przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krako:-Przedm: i Marjensztadt.

Zawiadamia, że w Handlu jego znajduje się Olej do palenia RZEPAKOWY, li-tylko z tego nasienia wyrabiany, i nową metodą rafinowany. Olej ten ma przed innemi tę wyższość, że należycie będąc sporządzony, daje światło czyste, mocne, bez żadnego wyziewu i kopciu, czego niepodobna uniknąć używając do oświetlenia innego gatunku Oleju, jak również kamfiny. Jakkolwiek w r. b., z powodu zupełnego nieurodzaju rzepaku, cena Oleju rzepakowego, jest o wiele wyższą od cen lat poprzednich, jednakże światło lampy średniego rozmiaru wyrównywające, otrzymuje z sześciu świec, na jedną godzinę kosztuje kop 1, czyli (gr. 2).— Oprócz powyższego gatunku, dostać można wszelkiego rodzaju OLEJÓW, POKOSTU skoro-schnącego, i Oleju do jedzenia, po umiarkowanych lecz stałych cenach. — Dla oszczędzenia fatygi osób bezpośrednio interesowanych, zaprowadzone zostały odpowiednie drukowane kartki, stanowiące dowód na zakupioną ilość Oleju, jak również uiszczoną za takowy należność, które każdemu na żądanie chociażby po dwa-kroć dziennie, są wydawane. — Zarządzający Składem, Seweryn *Sieciński*.

OSOBA, umiejąca bardzo dobrze gotować obiady i piec ciasta, tak jak dobry kucharz; życzy przyjąć takiż obowiązek w jakim porządnym domu. Wiadomość przy uli: Piwnej Nro 105, w sklepie mydlarskim.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, że na nadchodzące Święta, wypiekać będę w mej piekarni STRUCLE postne i maślane, od wielu lat znane z swej dobroci; sprzedaż takowych odbywać się będzie w Sklepach przy ulicy Krako:-Przedm: w domu Karasia; także przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamoyskich, i przy ulicy Podwal, obok Apteki Elsnera.— F. *Artzt*.

☞ Znaleziona **PELERYNA** czyli Burno; odebrana być może za udowodnieniem, w Składzie Futer Stan: Słowikowskiego, w handlu Nr 418, na Krak:-Przedmieściu.

W piekarni H. Emich, przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Komory Składowej Nr 789, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą STRUCLE maślane, jako też mątowe postne. Obstalunki przyjmują się do d. 23 b. m.

Świeży transport **KAWJORU**, zupełnie mało solonego Astrachańskiego, z najpóźniejszych połowów jesiennych, nadszedł do Składu przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, drugi Sklep od rogu ulicy Miodowej; o czem donosząc, poleca się Szano: Publiczności.—A. *Żyżyn.*



OSTRYGI i SPROTY świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego przy ulicy Bielańskiej Nr 466. — Do tegoż handlu, nadszedł świeży transport **WIN** Szampańskich Jaquesson i Röderer.

Wczoraj w południe, za Żelazną Bramą, zgubiony został PIERŚCIONEK brylantowy, w formie wężyka, z 6u brylantów złożony i emaljowany, u spodu w karpią łuskę ciemną. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie właścicielce, gdyż ten stanowi bardzo drogą pamiątkę, pod Nr 27, przy rogatkach Powązkowskich, na 1sze piętro, za nagrodą rsr. 10.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia **POKÓJ** frontowy, przy ulicy Długiej Nr 592, z osobnym wchodem, opałem, przy familji, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, lubiącej porządek i spokojność, za rs. 15 kwartalnie.— Tamże są do zbycia za zniżoną cenę, **MEBLE**, i niektóre Sprzęty gospodarskie; a żądany jest PRZYBÓR do Siodła Kozackiego w guście Czerkieskim, i t. d.; to wszystko w jak najprętszym czasie, i w godzinach rannych do południa.



MŁYN deptak, wraz z sklepem i pomięszkaniem, jest do wynajęcia, przy ulicy Zakroczymskiem, Nr 1832. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 583, u F. Lilpop, Zegarmistrza.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 *a*, **STRUCLE** MAŚLANE i POSTNE, z najpiękniejszej mąki, po cenach umiarkowanych. Obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m.— **SUCHARKÓW** do herbaty i **OBWARZANKÓW** cukrowych, w każdym czasie dostać można. — *Thiel.*

Mam honor donieść Szano: Publiczności, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiłem znaczny zapas **CZOKOLADY** w rozmaitych gatunkach i po różnych cenach, jako to:

Czokolada korzenna Nr 9,	funt kop. 20.
Czokola Zdrowia	funt kop. 25.
Czokolada Waniljowa	funt kop. 25.
Czokolada Zdrowia (santé) z cukrem bez korzeni,	funt kop. 30.
Najlepsza korzenna Czokolada	funt k. 37½.
Najlepsza Waniljowa Czokolada z Karakas i Martyniki Kakao	funt kop. 45.
Najlepsza Homeopatyczna Czokolada Zdrowia .	funt kop. 45.
Najlepsza Hiszpańska Czokolada Waniljowa .	funt kop. 60.
Najlepsza Turyńska Czokolada Waniljowa z Karakas Kakao . . , ...	funt kop. 75.
CREAZOM Buljonowa Czokolada	funt kop. 90.
BrillandiCzokolada w drobnych paczkach po kop. 5,	funt kop. 90.
PRESENT Czokolada najlepsza Waniljowa z czystego Karakas Kakao	funt rs. 1 kop. 20.
Czokolada z mchem Islandzkim	funt kop. 60.
Czokolada Cytwarowa (na robaki dla dzieci)	funt kop. 60.
Kakao w bryłkach 10cio-funtowych	rs. 3.
„ tarty w tabliczkach	funt kop. 45.
„ palony i czyszczony	funt k. 22½.
HERBATA z Kakao	funt kop. 15.
Łupinki z Kakao	funt kop. 7½.

Ulica Senatorska Nr 451 i 461.— Karol *Grohnert.*

ELKI Amerykańskie męzkie, suknem granatowem pokryte, zupełnie nowe, za cenę przystępną są do sprzedania. Widzieć je można codziennie w Magazynie Mód, przy ulicy Miodowej, na pierwszem piętrze, w domu Dyzmańskiego.

PŁASZCZ szaraczkowy, szopami podbity, zupełnie nowy, jest do sprzedania w Składzie Materjałów pismiennych J. G. Arnhold, dawniej A. Dal-Trozzo, przy ulicy Senatorskiej Nro 496, za cenę umiarkowaną.

WIADOMOŚĆ DLA PP. KUPCÓW.— Skład Materjałów Pismiennych i Wyrobów Introligatorskich, Wilh: Kreusch, przy ulicy Rymarskiej, przysposobił na nadchodzący Nowy Rok: Dzienniki Kupieckie w polskim i niemieckim języku, już ostęplowane; oraz wszelkie Xiążki i Regestra na użytek Buchalteryjny, rozmaicie porubrykowane. Wszelkie zaś obstalunki na linjowanie i oprawę Xiąg, podług żądanych wzorów, jak najakuratniej, po cenach umiarkowanych, w swej maszynie angielskiej świeżo skomplikowanej, uzupełnia.

Poczytuję sobie za obowiązek, przy nadchodzących Świętach, donieść Szanownej Publiczności, iż w Cukierni mojej mieszczącej się przy Krako:-Przedmieściu, w domu W. Grodzickiego, urządziłem **WYSTAWĘ** wszelkich bez wyjątku, **Cukierniczych wyrobów**, równie urozmaiconą w kształcie, jak w smaku, po cenach najprzystępniejszych.— Odebrałem także z Paryża znaczny transport desertowych **Cukierków**, Figurek czokoladowych, Pudełek i Enwelopów; niemniej obecnie ulubionych **Tortów** i Cukierków czokoladowych à la *Grisi;* Marcepanów Królewieckich; Baumkuchów. — Dostać także można **BAB** Berlińskich; **STRUCLI** Lipskich z makiem; Placków Brunświckich; Prejle, i t. p.— Ufam, iż Prześwietna Publiczność ciągle usiłowania moje zachęcająca, i tym razem względów swych nie odmówi. Ludwik *Bisier.*

Z nadejściem tak uroczyście obchodzonych Świąt, mam zaszczyt polecić się Szan: Publiczności, iż w Cukierniach moich, to jest przy rogu ulicy Freta i Sto-Jerskiej, także w domu po-Paulińskim przy ulicy Długiej, przyrządziłem **CUKRY** na rozmaite ceny, Choinki ubierane, Pudełeczka napełnione cukierkami; także rozmaite Pomadki likworowe i inne rozmaite wyroby cukiernicze.— Tamże dostać można **STRUCLI** maślanych, makowych, ulubionych Krakowskich z konfiturami; Tortów i innych rozmaitych Ciast. Obstalunki wszelkie przyjmują się, z któremi polecam się Szano: Publiczności.— J. *Lobzin.*

Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, w domu Frydrychsa; oraz za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 17 i 152, nadszedł świeży transport **MINOGÓW**; kilka tysięcy funtów **STYNKÓW**; **ŁOSOSIA** wędzonego i solonego; **SERDELI**; **KAWJORU** świeżego prasowanego; **JESIOTRA** i **WYZINY**; **SERA** zielonego; GRZYBÓW suszonych; MIODU; GROSZKU zielonego; BULJONU; KONFITUR Kijowskich, i innych rozmaitych Towarów Rossyjskich.

Do Składu Towarów Perskich Hantemirowa, pod Dzwonnicą XX. Bernardynów, na Krako:-Przedm:, nadszedł nowy transport **TOWARÓW**, jako to: różnych Materji w sztuczkach, na suknie; KANAŁUS na łokcie; Termałama jedwabne Perskie i Termałama jedwabne i wełninne na szlafroki; Dywany i Wojłaki Perskie; Kołdry jedwabne i tyftykowe; Wyroby Kaukaskie i Bransoletki; Paski damskie; Odzienia Czerkieskie dla Dzieci, i t. p.; Szale Tureckie i Chustki; Serwety sukienne; Sukna z sierści Wielbląda; Fulary pół jedwabne na podszewki; Kamizelki; Chustki na szyję; Perkaliki w najlepszych gatunkach; Szlafroki gotowe po różnych cenach; Buty męzkie i Pantofelki damskie; oraz MYDŁA Kazańskie. Wszystkie te przedmioty, sprzedają się po cenach najtańszych.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata. Podstęp Pana Kapitana.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*